Ner 109. ROK 1840

WTOREK 12 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Serwacego Biskupa.

Imiona Sławiańskie
Jutro Przemysław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	26" 11" 132	+ 11, 0	4, 22	PPł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
11	2	10, 562	+ 16, 6	4, 46	Zachodni słaby	Pochmurno	deszcz błyskawica grz
	10	10, 534	+ 11, 0	4, 80	Pł Zachodni słaby	,,	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszej.

— *Paryż 3 Maja.* —

W gabinecie tutejszym pokazują się pewne ślady niejedności; a przynajmniej rozmaite żywioły z jakich się teraźniajsze ministerium składa, dzielą się w zdaniach i sprzeczne jedne przeciw drugim okazują mniemania.

Król i rodzina królewska zajęli dziś mieszkanie letnie w Neuilly. — (*)

Na wczorajszéj giełdzie paryzkiéj, papiery hiszpańskie doznały nagłego zwichnienia; rozeszła się bowiem niepocieszająca wiadomość dla właścicieli onychże, — iż cała Biskaja i Alawa powstały na nowo wsprawie D. Carlosa, jakto widać z następujących doniesień.

Od granic hiszpańskich. Dziennik pograniczny *Phare de Bayonne* zawiera co następuje: »Rozeszły się tu pogłoski o wybuchłém nowém powstaniu w prowincyach Biskajskich. Okoliczność ta jest tym bardziéj uderzającą, że zniweczenie początkowych zaszłych niedawno usiłowań tego rodzaju, zdawało się obiecywać że spokój więcéj naruszonym nie będzie.— Tym czasem, jeżeli mamy dać wiarę listom téj chwili odebranym, powstanie to wybuchnęło w dniach 27 i 28 kwietnia. Jenerał karlistowski Zavala, który był uszedł z Francyi, stanął na czele powstańców. Ma on mieć 200 ludzi przy sobie, którzy powiększéj części do 5go batalionu nawaryjskiego należeli, i znajdują się w dolinie Bastana. Podobnież i pod Estellą gdzie D. Carlos najwięcéj ma stronników, miał się w tenże sam czas pokazać korpus karlistowski, mówią nawet że Estella osadzona już została przez karlistów. Z Guizpuskoi donoszą, że tam kilkunastu zbrojnych pokazało się ludzi wydających krzyki buntownicze; posłano natychmiast oddział wojska dla pochwytania ich i rozstrzelania na miejscu. W Biskai partyzant karlistowski Leguina, o którym całkiem przepomniano, stanął znowu na czele mnogiéj bandy. We wszystkich trzech prowincyach mniéj więcéj ważne nastąpiły powstania; niemożna jednak jeszcze z pewnością dowiedzieć się dalszych szczegółów. Największy rozruch panuje atoli w Biskai. Powtarzamy te wiadomości, uważając je dotąd za przesadzone. Zresztą zapewniają nas, że podżegaczami tego rokoszu są oficerowie, którzy przystą-

(*) Jest to pałac letni tuż pod Paryżem, i prawie dotyka tak nazwanych *Pol Elizejskich.*

pili do konwencyi w Bergara podpisanéj. Wczoraj pochwycano w Villafranka podofficera, przy którym znaleziono papiery obejmujące obszerne plany rokoszu, które nie zostawiają wątpliwości o zamiarze powstańców.« — Dziennik *Sentinelle des Pyrenées* donosi w tymże samym przedmiocie tak: »Prowincye Basków, zaczynają znowu być widownią wielkich wydarzeń, i niebezprzyczyny policya nadgraniczna francuzka, miała się na takiéj ostrożności. Wielu znakomitych wychodniów hiszpańskich zbiegło ze swoich zakładów, dla należenia do rokoszu, któryby bez nich nawet był wybuchnął. Podobieństwo jest, że w téj chwili D. Carlos obwołany jest na nowo w Estelli i jéj okolicach. Co chwila oczekujemy potwierdzenia się téj wiadomości. Konsul hiszpański tutejszy wié już o wszystkiem. Z przejętych listów okazuje się, że potrzebne do tego zawiązku summy pieniężne, już przez granice przeprawiono i t. d.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 5 *Maja.* —

Najjaśniejszy Pan postanowieniem swojém z dnia 26 marca (7 kwietnia) b. r., mianować raczył dyrektora wydziału wyznań, radcę stanu Kozłowskiego i rektora akademii duchownéj w Warszawie, xiędza prałata hrabiego Ossolińskiego, członkami rady wychowania publicznego Królestwa Polskiego. — Inném postanowieniem z dnia 19/31 marca b. r. N. Pan postanowić raczył iż wyznaczona postanowieniem z dnia 15 (27) grudnia 1831 roku, pensya pannom: Euzebii i Anieli Bukowskim, córkom pułkownika byłego wojska polskiego, Bukowskiego, po złp. 944 gr. 11 każdéj z nich, wypłacaną będzie aż do ich zamęźcia, bez względu dojścia ich do lat dorosłości.

— *Paryż* 26 *Kwietnia.* —

Jéj Wysokość xiężniczka Wiktorya wczoraj wieczorem o godzinie 10 w towarzystwie swego ojca, xięcia Ferdynanda sasko-koburskiego, przybyła do Compiegne. Miasto było dobrowolnie oświetlone i przedstawiało wspaniały widok. W czasie całéj podróży, któréj sprzyjała najpiękniejsza pogoda, xiężniczka znajdowała wszędzie najżywsze dowody przychylności. Dziś z rana o godzinie 11 J. K. Wysokość wyjechała z Compiegne do St. Cloud, gdzie dopiero o godzinie 7 przybyła. Przybycie jéj opóźnione zostało przez oznaki uszanowania, jakie jéj wszędzie okazywano. Wszyscy ministrowie udali się do St. Cloud i mieli zaszczyt pojedynczo być przedstawionemi xiężniczce, któréj skromna uprzejmość i nadzwyczajna piękność, wszystkich zachwycała. J. Wysokość xiążę, Ferdynand sasko koburski; otrzymał z rąk króla wielki krzyż legii honorowéj. Młoda xiężniczka, jéj ojciec i brat xiążę August, który także znajduje się w jéj towarzystwie, zdawali się być wzruszonemi i zachwyconemi przyjęciem, jakiem ich powitała Francya, król, królowa i J. K. W. xiąże Nemours okazywali się niemniéj wzruszonemi nowemi nadziejami, które ten dzień rodzinie królewskiéj przedstawia.

Z pewnością mówią o amnestyi, która z okoliczności zaślubin xięcia Nemours ma być udzieloną. Ta amnestya ma się rozciągać na wszystkie kategorye, które z amnestyi Molé były wyłączone.

Słychać, że xiężna Nemours w dniu 1 maja odbędzie wjazd do Paryża, a wtedy gwardya narodowa utworzy szpaler na drodze, którą xiężna przebywać będzie od łuku tryumfalnego; aż do Tuilleries.

Król belgijski przybył onegdaj wieczorem do St. Cloud.

— *Londyn* 24 *Kwietnia.* —

Dzienniki ministeryalne milczą zupełnie od kilku dni względem stanu sprawy neapolitańskiéj. Tylko dwa dzienniki torysowskie *Morning Post* i *Times*, zawierały już onegdaj wiadomości, że pośrednictwo Francyi zostało przez rząd angielski przyjęte, i że tenże rząd zezwolił na wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich. Pierwszy z wspomnionych dzienników dodaje, że pośrednictwo ofiarowane zostało na prośbę króla Neapolu, ale *Times* zgodnie z francuzkiemi dziennikami, donosi, że z Tulonu został wysłany paropływ z ofiarowaniem królowi Ferdynandowi pośrednictwa Francyi. *Courier* który teraz jak wiadomo liczy się także do dzienników torysowskich, i który udaje, że w przedmiocie zagranicznych wypadków otrzymuje pewne wiadomości, co jednak nie zawsze sprawdzało się mówi w tym przedmiocie co następuje: »Z wiarogodnego źródła otrzymaliśmy następujące zajmujące wiadomości względem pośrednictwa Francyi między Anglią i Neapolem. Okazuje się, że pan Guizot, poseł francuzki dowiedziawszy się o zerwaniu między Neapolem i Anglią natychmiast nie wzywany u-

dał się do ministerstwa spraw zagranicznych i ofiarował, pośrednictwo swego dworu. Lord Palmerston miał tę propozycyą przyjąć bardzo chętnie, a pan Thiers dowiedziawszy się o tym kroku posła francuzkiego, oświadczył najżywsze swoje zadowolenie, równie jak wszyscy inni ministrowie. Jednakże gabinet francuzki miał położyć warunek aby układy jedynie przez rząd francuzki były kierowane i żądał aby natychmiast wstrzymano kroki nieprzyjacielskie. Do tych wiadomości dodaje wspomniony dziennik, że pan Guizot okazuje szczególną przychylność dla Anglii, że od czasu wielkiego Sally jest on pierwszym protestantem z pomiędzy posłów francuzkich przy dworze angielskim, i że te okoliczności równie jak przyjaźnie ofiarowane pośrednictwo wielce się przykładają do utrwalenia przymierza dwóch mocarstw.

Morning Chronicle mniema że w téj chwili Chozrew pasza może już nie żyje, ponieważ podług listów z Konstantynopola 1 b. m. miał on mieć nowy atak apoplexyi. Dziennik ten obawia się bardzo złych skutków jakieby wyniknąć mogły z śmierci tego polityka.

Z Tabris otrzymaliśmy wiadomości 12 lutego, podług których sam szach z częścią swego wojska zwrócić się miał ku Schira, a drugą wysłał ku Bagdadowi. Ta wiadomość uważaną jest przez *Morn'g Chronicle* za bardzo wątpliwą.

Ministeryalny *Globe* wiele sobie obiecuje dobrego z konferencyi handlowych z Francyą które rozpoczęły się na nowo w Paryżu i w których teraz i doktór Bowring miewa udział.

— *Madryt* 15 *Kwietnia.* —

Królowa rejentka miała posłać w podarunku xięciu Vittoryi kosztowną puszkę do sygar. Na jednéj stronie znajdują się wizerunki królowéj rejentki i królowój Izabelli II. w oprawie z dyamentów, na drugiéj zaś obrazy dwóch ostatnich zwycięstw Espartera. Puszka ta ma mieć wartość 15 tysięcy piastrów.

Dowódzca karlistowski Arnau, który został wezwany przez jenerała komendanta Ramirez aby przystąpił do traktatu Bergary, przesłał mu następującą odpowiedź:

Odpowiedź brygadyera Arnau do Manuela Ramirez mianującego się komendantem Cuensy.—Wrażenie jakie na mnie uczyniło wezwanie pana, zupełnie jest przeciwne temu jakiego pan spodziewałeś się. Zasady jakie odziedziczyłem po moich przodkach, i honor żołnierza, nie dozwoliłyby mi, popełnić podobną podłość. Mamże panu powiedzieć? Środki jakich pan użyłeś mogą mię tylko utwierdzić w przychylności do sprawy której służę. Zdrajca pragnie zawsze i innych uwieść, my tylko polegamy na prawości naszéj sprawy. Jeśli pan chesz spotkać się ze mną, wyznacz miejsce i w tedy niech męztwo rozstrzygnie.

Don Joze *Arnau.*

Nowy minister skarbu Santillon, mianował komisyę która na przyszłość roztrząsać ma wszelkie kroki finansowe pierwéj nim będą w wykonanie wprowadzone. Mianowani już są trzéj członkowie, to jest Egea senator walencyjski, Caudero deputowany z Madrytu i Macragli sędzia najwyższéj izby obrachnnkowéj.

Podług wiadomości z głównéj kwatery miasto Monroyo na czas oblężenia Morelli będzie głównym składem zapasów wszelkiego rodzaju.

Buletin Carlista de Aragon zawiera proklamacyą Cabrery, w któréj wszystkich prawych Hiszpanów stronników Don Carlosa ostrzega aby mieli się na baczności względem osób które miały związki z Marotem.

Mówią, że jenerał Cleonard ma zostać ministrem wojny.

Biega pogłoska z źródeł karlistoskich, że dywizya krystynoska pod dowództwem Aspiroza pobitą została w Katalonii, przez dowodzę karlistowskiego Segura, w bliskości pustelni Mesagra w kierunku Solsony.

— *Konstantynopol 7 Kwietnia.* —

Wielki wezyr rozpoczął na nowo swoje urzędowanie w dniu 1 b. m.

Ahmed pasza, który w zeszłym tygodniu wrócił z swojej misyi do Egiptu, uskarża się na przyjęcie jakiego doznał u Mehmeda Ali, Vice-król nie mogąc go namówić do odstąpienia porty chciał go gwałtem zatrzymać w Alexandryi. Potrzeba było interwencyi konsulów francuzkiego i austryackiego, żeby skłonić wice-króla do zaniechania tego zamysłu.

Zeszłéj niedzieli przybył tu Tatar z depeszami i listami z Tabris, które tylko do dnia 12 lutego sięgają. Pogłoska o sdobyciu Sulimany, przez wojska szacha perskiego, nie potwierdza się, ale słychać, że jeden korpus wyruszył w kierunku jakby przeciw temu miastu i zapewnie przeznaczony jest do Bagdadu. Powód i cel tego pozornego najścia na grunt turecki, nie był wiadomy.

Sam szach w czasie kiedy ten Tatar wyjechał znajdował się w Ispahanie, i wbrew radom swoich ministrów i molahow, miał silny zamiar postąpić przeciw Schira. Liczba zgromadzonych pod Ispahanem wojsk perskich ma być bardzo znaczną. Te wojownicze poruszenia szacha spowodowały wielkie obawy, między ludem, który cierpi jeszcze skutki przymuszonych kontrybucyi przeszłorocznych i w tych przygotowaniach wojennych widzi tylko pozór do wydarcia mu tej szczupłej reszty jaką posiada. Handel wszelkiego rodzaju zupełnie upada. Z Heratu nie nadeszły żadne nowe pewne wiadomości, ale słychać było, że jedna dywizya armii szacha, zajmuje jeszcze ciągle miasto Gorien około trzy dni drogi od Heratu i mniemano że w krótce wykonane zostanie poruszenie ku téj stronie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 do dnia 12 Maja.

Kabziński Piotr ob., Rogawski Adolf ob., Michałowski Adam, Krasińska Paulina hr., Radzimński Wincenty ob., Przybylski Piotr, Kwiatkowska Konstancya ob., z Polski; — Szczepański Andrzej, Fersen Karolina hr., z Galicyi; — Hippel Maurycy ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Szuwalski Adam ob., Wdowiszewski Kajetan ob., Kiniorski Wojciech, Czernik Jan ob., Rogojski Franciszek, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3075 *D. W.*

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Z dniem 24 czerwca b. r. będzie summa 13,060 złp. w monecie srebrnéj courrant fundusz Instytutowy stanowiące, do wylokowania na pewną hypotekę w kraju tutejszym, życzący przeto wypożycsyć takową, winni przez stosowne podanie przy dołączeniu dokumentów bezpieczeństwo hypoteczne udowodniających zgłosić się do Wydziału.

Kraków dnia 5 maja 1840.

Senator prezydnjący
J. Księżarski.
(1r.) Referendars L. *Wolff.*

Nro 3049.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Na dostawę pokarmów do Szpitala Starozakonnych obwodu kazimierskiego przez miesięcy siedm, poczynając od dnia 1 czerwca roku bieżącego, odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacya głośna *in minus*, poczynając pierwsze wywołanie groszy polskich 12 od osoby, oprócz tego traktyer będzie miał w szpitalu mieszkanie i opał, tak do mieszkania swego jak i do gotowania pokarmów, w ilości takiéj, jaka nieodzownie potrzebną być się okaże. Mający przeto chęć podjęcia się téj entrepryzy, zgłosić się zechcą w miejscu zwyż oznaczonym na dniu 14 maja roku bieżącego o godzinie 10 przed południem, opatrzeni w *vadium* złp. 600 gdzie o dalszych warunkach bliższą każdego czasu powziąść mogą wiadomość.

Kraków dnia 4 maja 1840 r.

Senator prezydujący
Sobolewski.
(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

Pisarze Banku Pobożnego.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadomiają, iż od fantu łyżek 4 próby 13 smietankowéj 1, łyżeczek 6 próby 12 łut. 30¾ dnia 4 maja 1838 do złp. 130 pod lit. W. w banku pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupno jego osoby, kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć. Przeto wzywają wszystkich interes w tym mających, aby o wykupienie tego fantu najdaléj do dnia 6 listopada 1840 roku zgłosili się, gdyż wrazie przeciwnym fant rzeczony osobie zgłaszającéj się; po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków d. 29 kwietnia 1840 r.

X. Seraph. *Piątkowski.*
(2r.) Stachowicz.